

# A whiter shade of pale – Procol Harum

Hiszpańskie rytmy grzały nas  
Na parkiecie tłum i dziki wrzask  
Kelner drinki wciąż, roznosił nam  
Wszyscy znów ruszyli w tan

Z jednym tylko kłopot był  
Kto nie tańczył- Sam tu tkwił  
I choć tłumy nie opuszczał rytm  
Ktoś samotnie tutaj tkwił

Twarz mu bledła, Oddech nił  
W oczach strach, jakiś tkwił  
Nieobecny duszą był  
Choć czasami sobie drwił

==

Na parkiecie pełno par  
Przy Fandango, duży gwar  
Tańcząc rozmawiamy wciąż  
Wijąc się jak kobra wąż

Z jednym tylko kłopot był  
Kto nie tańczył- Sam tu tkwił  
I choć tłumy nie opuszczał rytm  
Ktoś samotnie tutaj tkwił

Twarz mu bledła, Oddech nił  
W oczach strach, jakiś tkwił  
Nieobecny duszą był  
Choć czasami sobie drwił

=

Twarz mu bledła, Oddech nił  
W oczach strach, jakiś tkwił  
Nieobecny duszą był  
Choć czasami sobie drwił;





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych